

UZASADNIENIE

I. S. została oskarżona o to, że w okresie od 10 stycznia 2013 roku do 07 lutego 2013 roku, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w P., woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do możliwości wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, doprowadziła spółkę (...) S.A. z siedzibą w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 134.737,69 zł. brutto w ten sposób, że w ww. okresie zamówiła wyroby medyczne i po ich odbiorze nie mając środków, nie uregulowała zależności wynikających z faktur o nr (...) tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 31 marca 2017 roku wydanym w sprawie sygn. akt VII K 590/16 uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu, a koszty procesu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator, skarżąc wyrok w całości i na niekorzyść I. S..

Skarżący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na wyprowadzeniu ocen i wniosków z uchybieniem art. 7 k.p.k. tj. prawidłowości logicznego rozumowania i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego i przyjęcie, iż oskarżona była w istocie szeregowym pracownikiem (...) s.c., zatrudnionym na umowę o pracę, gdy w rzeczywistości oskarżona działała na własny rachunek pod przykrywką spółki (...) formalnie zarejestrowaną na rodziców I. i A. P. i to ona faktycznie kierowała przedmiotową firmą, wprowadzając w błąd pokrzywdzonego spółkę (...) z S.A. z siedzibą w B., co do możliwości wywiązania się przez spółkę (...) z zaciągniętych zobowiązań, doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 134.737,69 złotych brutto oraz co do faktycznej roli, jaką pełniła w firmie (...).

W konkluzji oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Piotrkowie Trybunalskim.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator popierał własną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte.

Obrońca wnosił o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się niezasadna.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i ocena zachowania oskarżonej pod kątem wyczerpania znamion przestępstwa karnego, są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej żadnej zastrzeżeń oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Apelacja oskarżyciela nie wykazała, aby rozumowanie Sądu, przy ocenie zachowania I. S. - w kontekście dostępnych dla sądu rejonowego dowodów, było wadliwe, bądź nielogiczne. W istocie zarzuty podniesione w apelacji mają charakter wyłącznie polemiczny i opierają się na subiektywnej interpretacji zebranych w sprawie dowodów i odmiennym uznaniu, jakie ostatecznie wnioski należy wyciągnąć ze zgromadzonych w sprawie dowodów - mogących stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Owo wyartykułowanie dowodów „mogących być podstawą ustaleń faktycznych”, jest o tyle ważne, że istotne dowody zgromadzone pierwotnie przez oskarżyciela publicznego na etapie postępowania przygotowawczego tj. zeznania rodziców oskarżonej I. i A. P., nie mogły już być podstawą ustaleń faktycznych dokonywanych przez sąd. Zarówno bowiem I. P. (1), jak i A. P. przed sądem skorzystali z prawa do odmowy składania zeznań – jako osoby najbliższe dla oskarżonej. W tej sytuacji zeznania w/w złożone w toku śledztwa musiały być traktowane jako nieistniejące. Zgodnie bowiem z treścią art. 186 § 1 k.k. osoba uprawniona do odmowy złożenia zeznań albo zwolniona na podstawie art. 185 może oświadczyć, że chce z tego prawa skorzystać (w stosownym terminie), a poprzednio złożone zeznanie tej osoby nie może wówczas służyć za dowód ani być odtworzone.

Nie budzi wątpliwości dla sądu odwoławczego, że możliwość oparcia się na zeznaniach małżonków P., mogłaby doprowadzić do odmiennych wniosków końcowych w sprawie – tak się jednak nie stało, z uwagi na występujące zakazy dowodowe.

Do poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie braku sprawstwa oskarżonej, uprawniały Sąd I instancji głównie jej własne wyjaśnienia, ale także zeznania świadków będących przedstawicielami pokrzywdzonego tj.: M. P. (1), R. S. i K. S. oraz pracownikami (...) s.c tj. R. K., M. L., M. R., I. P. (2) i G. K., a ponadto bogata dokumentacja dotycząca wieloletniej współpracy (...) S.A. z (...) s.c, załączone akta komornicze, informacje ZUS i umowa oskarżonej o pracę zawarta ze spółką (...) s.c. w 2004 roku. Ocena wartości tych dowodów została dokonana wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni korzysta z ochrony art. 7 k.p.k.

Nie jest trafny zarzut apelacji, iż Sąd Rejonowy dokonał błędu w ustaleniach faktycznych i mylnie uznał, iż zgromadzone dowody nie dawały podstaw do przypisania oskarżonej popełnienia przestępstwa oszustwa. Zdaniem prokuratora sąd rejonowy niezasadnie ustalił, iż I. S. była jedynie pracownikiem (...) s.c., a powinien był ustalić, że była osobą faktycznie prowadząca tę działalność, „pod przykrywką” swoich rodziców, będących w spółce jedynie figurantami. Takie mylne wnioski w ocenie skarżącego wynikały z błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami, o jakich mowa w art. 7 k.p.k. Skarżący nie przytoczył jednak konkretnych argumentów, dla których dokonana ocena zgromadzonego materiału dowodowego, powinna zostać uznana za niewłaściwą i uzasadniać uchylenie wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego, analizując wywody skarżącego nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż jego wnioski, choć nie odwołują się wprost, to jednak sięgają do treści zeznań małżonków P. – nieistniejących dla sprawy.

W istocie także oskarżyciel podniósł tylko dwie okoliczności, nie wynikające z tego materiału dowodowego takie jak: podeszły wiek i zły stan zdrowia małżonków P. oraz treść zeznań pracowników i właściciela pokrzywdzonej firmy (...) S. A. (wydaje się, iż chodzi o jej Prezesa Zarządu – D. T. P. (1)). W ocenie prokuratora wiek i stan zdrowia małżonków P. powoduje ich niezdolność do prowadzenia tego typu działalności, jaką prowadziła spółka (...) oraz uzasadnia rolę, jako typowych „słupów” w tej firmie. Taki jednak wniosek, zdaniem sądu odwoławczego, jest zbyt daleko idący. Istotnie osoby w wieku małżonków P. (dla przypomnienia w chwili czynu w wieku 73 i 74 lata), w zdecydowanej większości nie pracują już zawodowo i przebywają na emeryturze. Nie można jednak zapominać, że o ile taki wniosek byłby uzasadniony, gdy chodzi o pracę fizyczną, to już inaczej ma się rzecz, gdy chodzi o prowadzenie firmy, w której ma się zaufanego, ale jednak pracownika w postaci najbliższej rodziny – córki, sprawującego nadzór. Wiek 70- plus najczęściej także wiąże się ze złym stanem chorobowym, ale znowu nie jest to synonim niedołęstwa, czy inwalidztwa. Ze zgromadzonego w sprawie – dostępnego dla sądu materiału dowodowego nie wynikały żadne informacje o stanie zdrowia małżonków P., a świadkowie w osobach części pracowników (...) s/c podawali, że na terenie hurtowni przebywała czasami także I. P. (1). Co więcej, osoby te jeszcze w 2010 roku osobiście zawierały umowy kredytowe z bankiem i corocznie składały osobiste podpisy na deklaracjach podatkowych.

Drugą okolicznością przywołaną przez prokuratora były zeznania pracowników (...) S.A. Tymczasem szczegółowa analiza ich zeznań prowadzi do wniosków, że T. P. nie miał nigdy żadnego osobistego kontaktu z oskarżoną, a swoje wnioski o jej właścicielskiej pozycji w spółce (...), wyprowadził na podstawie informacji przekazywanych mu przez pracowników R. S. i K. S.. Ostatnia natomiast dwójka osób zeznała, że sami nie są w stanie stwierdzić, czy oskarżona podejmowała samodzielne decyzje w momencie zawierania umów cywilnych w imieniu (...) s.c., czy też działała na czyjeś polecenie – tak, jak to czynili oni sami w imieniu (...) S.A. Pisemne uzasadnienie wydanego w sprawie orzeczenia bardzo wnikliwie i ostrożnie odnosi się do tych kwestii, w szczególności sąd meriti szczegółowo analizował informacje podane przez każdego ze świadków, porównując je ze zeznaniami pozostałych. Następnie osobowy materiał dowodowy skonfrontował z dokumentami zgromadzonymi w sprawie. Ostatecznie słusznie uznał, że bez osobowego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków I. i A. P. (podobnie jak bez zeznań I. S., które ta złożyła przed przedstawieniem w/w zarzutu popełnienia przestępstwa oszustwa), zgromadzony materiał dowodowy nie daje możliwości przypisania I. S. przedmiotowego sprawstwa. Nie było bowiem możliwości, na podstawie tego

materiału dowodowego, do obalenia wyjaśnień oskarżonej, zgodnie z którymi zawierając sporne umowy ze spółką (...) działała jako pracownik spółki (...), na polecenie jej właścicieli. Ze spółką (...) łączyła ją od wielu lat umowa o pracę, przyznająca odpowiedzialne i samodzielne stanowisko Kierownika Biura. Umowa była odpowiednio zgłoszona właściwym organom, a sami małżonkowie P. za rok 2013 wykazali we właściwych organach wysokości uzyskane z tytułu prowadzenia spółki (...) dochody i odprowadzili od powyższych podatek.

Inną kwestią jest natomiast ocena przesłanek, o jakich mowa w art. 286 § 1 k.k., nawet przy ewentualnym przyjęciu, iż umowy zawierane ze spółką (...), wymienione w opisie czynu zarzucanego oskarżonej, były własnymi decyzjami I. S. i zawierała je działając we własnym imieniu, jedynie oficjalnie występując jako spółka (...). Również temu zagadnieniu Sąd Rejonowy poświęcił swoje rozważania, a wnioski płynące z jednej strony z oceny stanu (...) spółki (...) na okres styczeń-luty 2013 roku, a z drugiej: z porównania współpracy pomiędzy (...), a M. z tego okresu (styczeń-luty 2013) do lat wcześniejszych, nie pozwalają na jednoznaczne przyjęcie, iż wyczerpano znamiona oszustwa. Oskarżyciel zarzucił oszustwo polegające na wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd, co do możliwości (...) spółki (...) pozwalających na spłatę zaciągniętych w okresie 10 styczeń – 7 lutego 2013 roku zobowiązań. W ocenie oskarżyciela takich możliwości spółka nie posiadała już w momencie zawierania spornych umów, co uzasadniało przestępstwo oszustwa. Tymczasem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na postawienie takiego wniosku. Wszystkie inne zobowiązania spółki (...), których ta następnie nie spłaciła i które stały się podstawą do prowadzonych postępowań egzekucyjnych nie były wymagalnymi długami spółki w okresie styczeń-luty 2013 roku. Istniejącym było wówczas jedynie zadłużenie w banku, co do którego także nie prowadzono jeszcze wówczas egzekucji. Wszelkie tytuły wykonawcze wydane wobec spółki pochodzą w okresie późniejszego tj. roku 2014. W przeszłości także pomiędzy spółkami (...) istniały zaległości (...) rzędu 200.000 złotych, które ta ostatecznie spłaciła. Nie potwierdzono także obiektywnymi dowodami tezy postawionej przez M. P., iż wyroby medyczne zakupione na podstawie umów wymienionych w akcie oskarżenia, I. S. (działająca jako osoba fizyczna, na własny rachunek) sprzedała następnie do AT K., za co uzyskała intratne zatrudnienie w tej firmie. Sama oskarżona przyznawała natomiast, iż istniał dług (...) s.c. wobec AT K., który być może został wyrównany poprzez przekazanie tylko dwóch pozycji wyrobów, w ramach pośrednictwa w sprzedaży towarów, czym zajmowała się spółka (...).

Dopiero także we wniesionym środku dowodowym, oskarżyciel wskazał na inny możliwy sposób wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd, tj. co do faktycznej roli, jaką w spółce (...) pełniła oskarżona. Takie jednak ustalenia, z powodów, o których mowa powyżej, nie mogą znaleźć uznania w sprawie.

Reasumując: błędnie wywodzi skarżący, iż sąd rejonowy bezkrytycznie uznał za wiarygodny dowód z wyjaśnień oskarżonej, w sprzeczności z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie. Wbrew tym twierdzeniom uznać należy, iż sąd pierwszej instancji bardzo wnikliwie i starannie dokonał należytej oceny zgromadzonego i dostępnego mu procesowo materiału dowodowego.

W tej sytuacji wyrok, jako odpowiadający prawu, utrzymano w mocy.

O kosztach sądowych orzeczono w oparciu o przepisy powołane w części dyspozytywnej orzeczenia